



Sygn. akt IV CSK 380/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. W.
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w G.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 marca 2014 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 lutego 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o
kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w L. oddalającego powództwo o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę.

Sąd drugiej instancji, aprobując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy ustalił, że powód dwukrotnie wyrokami Sądu Rejonowego w G. z dnia 8 lipca 2004 r. i z dnia 31 maja 2007 r. został uznany za winnego tego, że działając wspólnie w porozumieniu z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyłudził pieniądze w kwocie 84.541,34 zł w ten sposób, że wprowadził w błąd PZU S.A., iż w dniu 7 sierpnia 1999 r. na drodze M. – Ł. miała miejsce kolizja samochodu Mercedes z samochodem marki Volkswagen w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sąd Okręgowy w G. w dniach 16 listopada 2004 r. i 19 lutego 2008 r. uchylił powyższe wyroki i w rezultacie ponownego - trzeciego - rozpoznania sprawy powód został uniewinniony wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 marca 2009 r., a apelacja od tego wyroku została oddalona w dniu 6 października 2009 r. Na podstawie opinii biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii ustalono, że wieloletni proces sądowy i uczestnictwo w sprawach sądowych nie spowodował organicznego uszkodzenia układu nerwowego i nie ma znaczenia przyczynowo - skutkowego dla aktualnego stanu zdrowia neurologicznego powoda. Powód cierpi na organiczne zaburzenia osobowości oraz reakcje nerwicowe i częściowo istnieje związek przyczynowo – skutkowy między aktualnym stanem zdrowia psychicznego powoda a czasem trwania postępowania karnego polegający na tym, że toczące się procesy sądowe i silnie z nimi związane poczucie krzywdy utrwaliły istniejące wcześniej, niekorzystne zmiany w psychice.

Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe rozpoznanie sprawy w oparciu o podstawę faktyczną powództwa sprecyzowaną na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku przez pełnomocnika powoda, z którego oświadczenia wynika, że nie obejmuje ona przewlekłości postępowania, a jedynie merytoryczne postępowanie w toku sprawy karnej i błędne decyzje Sądu w toku tego postępowania, powód nie prostował bowiem tego oświadczenia (art. 93 k.p.c.).

Podzielił również pogląd, że uchylenie dwóch wyroków Sądu Rejonowego w wyniku kontroli instancyjnej i ostateczne uniewinnienie powoda nie świadczy automatycznie o spełnieniu przesłanki bezprawności działania pozwanego (art. 417 k.c.), bo konieczne byłoby wykazanie, że postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów lub bez zachowania procedury. Tymczasem sąd odwoławczy uchylając wyroki i utrzymując wyrok uniewinniający wskazywał, że sprawa jest skomplikowana oraz stwierdził, że nie można wykluczyć, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, ale brak jest na to jednoznacznych dowodów. Uznał także za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 417² k.c. w zw. z art. 23 i 24, 448, 445 § 1 i 444 § 1 i 2 k.c., bo względy słuszności nie wymagają uwzględnienia powództwa nawet w części, skoro powód doznał tylko nieznacznego uszczerbku wskutek utrwalenia niekorzystnych zmian w jego psychice, posiada stałe źródło dochodu w postaci renty przyznanej od 2000 r. i korzysta z pomocy finansowej syna i jego sytuacja nie uległa zmianie.

W skardze kasacyjnej powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa. W ramach pierwszej podstawy zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 417 § 1 w zw. z art. 23, 24, 448, 444 § 1 i 445 § 1 k.c., art. 417² w zw. z art. 23, 24, 448, 445 § 1 i art. 444 § 1 i 2 k.c., zaś naruszenie przepisów postępowania wywiódł z naruszenia art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 93 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród podniesionych przez skarżącego zarzutów, w pierwszej kolejności rozważeniu podlega zarzut naruszenia art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 93 k.p.c., który zmierza do zakwestionowania prawidłowości postępowania przeprowadzonego przez Sąd drugiej instancji w zakresie ustalenia podstawy faktycznej roszczeń powoda wskutek dania pierwszeństwa oświadczeniu pełnomocnika procesowego z pominięciem stanowiska powoda.

Pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, które wywołują skutek

bezpośrednio dla mocodawcy (art. 91 pkt 4 k.p.c. i art. 95 § 2 k.c.). Wszystkie te czynności, w tym niezależnie od tego czy zostały dokonane dobrze czy źle, należy traktować jak czynności strony. Wyjątek od tej zasady stanowi art. 93 k.p.c. zezwalający stronie stawającej w procesie jednocześnie z pełnomocnikiem na niezwłoczne prostowanie lub odwoływanie jego oświadczeń. W niniejszej sprawie, na tej samej rozprawie, strona i pełnomocnik złożyli różne co do treści oświadczenia precyzujące podstawę faktyczną roszczeń powoda. Sąd Apelacyjny dał pierwszeństwo oświadczeniu pełnomocnika ograniczając podstawę faktyczną do wadliwego rozpoznania sprawy karnej i błędnych decyzji sądu karnego w toku postępowania, natomiast pominął wskazaną przez powoda długotrwałość procesu karnego.

W systemie apelacji pełnej sąd odwoławczy jest przede wszystkim instancją merytoryczną, a więc rozstrzygając sprawę orzeka na podstawie materiału zgromadzonego zarówno przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Pojęcie „materiału zebranego w sprawie” obejmuje nie tylko materiał dowodowy zebrany w toku obu instancji, ale – jak wskazuje doktryna – wiele innych elementów procesowych, w szczególności podstawę faktyczną powództwa, oświadczenia stron, innych podmiotów procesowych oraz inne czynności procesowe, działania i zdarzenia. Oznacza to, że w toku rozpoznania zarzutu niewłaściwego ustalenia podstawy faktycznej powództwa, sąd drugiej instancji jest obowiązany dokonać jego oceny mając na uwadze cały, tak rozumiany, materiał zebrany w sprawie. Sąd Apelacyjny ocenę, że żądanie powoda jest oparte na tej podstawie, iż szkodę spowodowało jedynie merytoryczne postępowanie w toku sprawy karnej i błędne decyzje Sądu w toku tego postępowania, oparł wyłącznie na oświadczeniu pełnomocnika powoda złożonym w toku rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Powód istotnie nie sprostował tego oświadczenia (art. 93 k.p.c.), jednak na tej samej rozprawie zeznając w charakterze strony wskazał dokładnie podstawę faktyczną stwierdzając, że jest nią to, co przeżył, jest proces sądowy oraz „Za to, że wiedzieli, że sądzą niewinnego, za czas trwania procesu, groźba zwrotu pieniędzy...”, „W mojej ocenie proces trwał za długo, Sąd mógł to skończyć na pierwszej rozprawie ...”. Takie stanowisko powód prezentował od początku procesu,

bo długotrwałość postępowania karnego łączył z jego wadliwością i sześciokrotnym rozpoznaniem sprawy przez sądy dwóch instancji. Podkreślenie, że podstawowym zarzutem jest nieprawidłowość procesu karnego miało jedynie na celu zaakcentowanie, że wniesione pismo (pozew) nie stanowi skargi na przewlekłość. Dokładnie wyjaśnił to powód również w piśmie z dnia 4 marca 2011 r. stwierdzając, że podstawą faktyczną żądania jest także przewlekłość postępowania, która jest konsekwencją prowadzenia postępowania w sposób nieprawidłowy. Oświadczenia powoda zawarte w pismach procesowych oraz w zeznaniach złożonych w charakterze strony jednoznacznie wskazywały, że powstanie szkody wiąże on także z długotrwałością procesu karnego i w takiej sytuacji procesowej nie było podstaw do odebrania na rozprawie od pełnomocnika kolejnego oświadczenia w celu wyjaśnienia podstawy faktycznej żądania, zwłaszcza że w toku procesu powód na żądanie Sądu wielokrotnie tę kwestię wyjaśniał. W razie kolizji stanowiska pełnomocnika i konsekwentnie prezentowanego w toku procesu oraz ponowionego na tej samej rozprawie stanowiska strony pierwszeństwo ma wola strony. Wobec takiej rozbieżności Sąd pierwszej instancji był zobowiązany do jej wyjaśnienia, zaś powód, który swoje stanowisko przedstawił na rozprawie i swoją wolę wyraził, nie musiał formalnie prostować oświadczenia pełnomocnika. W tej konkretnej sytuacji procesowej nadanie decydującego charakteru oświadczeniu pełnomocnika i rygorystyczne zastosowanie art. 93 k.p.c. było nieprawidłowe. Konsekwencją powyższego było nie rozpoznanie istoty sprawy co żądań zgłoszonych w oparciu o podstawę faktyczną długotrwałości postępowania. Brak ustaleń faktycznych w tym zakresie (efektywności postępowania, szkody tym spowodowanej, związku przyczynowego pomiędzy długotrwałością postępowania a szkodą) oraz nie rozpoznanie materialnoprawnej podstawy żądań uchyla spod kontroli kasacyjnej zarzut naruszenia art. 417 § 1 w zw. z art. 23, 24, 448, 444 § 1 i 2, 445 § 1 k.c. i uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku w całości z uwagi na brak kwotowego rozdzielenia żądań powoda co do dwóch wskazanych zdarzeń stanowiących źródło szkody.

Nie jest natomiast zasadny powyższy zarzut naruszenia prawa materialnego w tej części, w jakiej powód kwestionuje prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego co do braku bezprawności działania pozwanego, określonego przez

powoda jako wadliwości merytorycznego postępowania w toku sprawy karnej i błędne decyzje Sądu w toku tego postępowania, czego konsekwencją było dwukrotne uchylenie wyroku skazującego sądu karnego.

Artykuł 417 k.c. stanowi podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę poniesioną przez osobę, przeciwko której toczyła się sprawa karna zakończona wyrokiem uniewinniającym, w toku której wydane zostały nieprawomocne wyroki skazujące, następnie uchylone. Zarzut został oparty na tezie, że skoro nieprawomocne wyroki skazujące zostały uchylone z przyczyn wskazanych w art. 438 k.p.k., to działania sądów karnych pierwszej instancji w toku postępowania i orzekania były niezgodne z prawem, a więc bezprawne. Pojęcie bezprawności na gruncie art. 417 k.c. było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień wymaganiom określonym w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych, jak i uchybień normom pozaprawnym. Podobnie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256, stwierdzając nadto, że niezgodność z prawem w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji RP musi być rozumiana ściśle, a więc pojęcie to jest węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności na gruncie prawa cywilnego. Utrwalony jest także pogląd, że odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa nie powstaje w wyniku wydania każdego wadliwego orzeczenia sądowego, wadliwość powinna bowiem mieć postać kwalifikowaną. Uwzględnić należy zasadnicze konstytucyjne i ustrojowe cechy władzy sądowniczej, w tym niezawisłość sędziowską i przyznanie sądom szerokiego zakresu swobody orzeczniczej przy wykładni i stosowaniu prawa (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., III CNP 33/06 (OSNC z 2007 r., nr 5, poz. 35), z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 348/12 i orzeczenia w nim powołane, nie publ.). Kryteria odnoszone do orzeczeń prawomocnych należy zastosować także do orzeczeń nieprawomocnych, które zostały uchylone w wyniku kontroli instancyjnej. Tak więc zarówno postępowanie sądowe w zakresie decyzji procesowych podejmowanych przez sąd, jak i wydane orzeczenie może być uznane za niezgodne z prawem, jeżeli jest

sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami orzecznictwymi lub zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni czy oczywiście niewłaściwego stosowania prawa. Dokonanie oceny bezprawności działania Skarbu Państwa zawsze następuje *in casu* i wymaga uwzględnienia okoliczności związanych z przebiegiem konkretnego postępowania. Sam fakt uchylecia wyroku skazującego przez sąd odwoławczy lub uniewinnienie oskarżonego w rezultacie ponownego rozpoznania sprawy nie może przesądzać o niezgodności orzeczenia skazującego z prawem w rozumieniu wyżej wskazanych zasad. Ocena przesłanki bezprawności dokonana przez Sąd Apelacyjny odwołująca się do motywów sądów odwoławczych karnych, które uchylły wyroki skazujące powoda oraz do charakteru sprawy, nie budzi zastrzeżeń i nie narusza ustalonej wykładni art. 417 k.c.

Zarzut naruszenia art. art. 417² w zw. z art. 23, 24, 448, 445 § 1 i art. 444 § 1 i 2 k.c. odnosi się do odmowy ich zastosowania w niekwestionowanej – przyjętej przez Sądy obu instancji - podstawie rozstrzygnięcia. Wskazać należy, że nie jest zrozumiałe powiązanie zarzutu naruszenia art. 417² k.c. z art. 444 § 1 i 2 k.c. skoro wadliwość orzeczenia w tym zakresie skarżący ogranicza do odmowy przyznania zadośćuczynienia.

Art. 417² k.c. ma zastosowanie wówczas, gdy zgodne z prawem zdarzenie stanowiące wykonywanie władzy publicznej było źródłem szkody, pod warunkiem wykazania takich okoliczności, które są przedmiotem twierdzeń i ustaleń w sprawach o naprawienie szkody na osobie. Konieczne jest także, by pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą istniał adekwatny związek przyczynowy. Z treści motywów nie wynika, by Sąd Apelacyjny zanegował istnienie szkody i jej powiązania przyczynowo – skutkowego z legalnym wykonywaniem władzy publicznej, natomiast podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie została spełniona przesłanka słuszności warunkująca zasądzenie zadośćuczynienia - powód doznał bowiem tylko nieznacznego uszczerbku polegającego na utrwaleniu niekorzystnych zmian w jego stanie psychicznym, a jego sytuacja materialna nie uległa zmianie i pozostaje taką samą, jaką była przed wszczęciem procesu karnego. Ma rację skarżący podnosząc, że wykładnia językowa art. 417² k.c. nie uzasadnia przyjęcia, że okoliczności stanowiące podstawę zastosowania zasady słuszności,

a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, muszą mieć charakter następczy względem zdarzenia sprawczego i z niego wynikać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., V CSK 135/11, nie publ.). Pomija jednak, że dochodzenie roszczeń uzależnione jest od tego, by zakres tych okoliczności istniejących wcześniej uległ niekorzystnej zmianie w następstwie szkody na osobie przyczynowo związanej z działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej. Z ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy jest związany, nie wynika, by w zakresie sytuacji materialnej powoda taka zmiana nastąpiła. Fakt utrwalenia niekorzystnych zmian w psychice powoda należy zakwalifikować jako ustalenie szkody, natomiast wielkość uszczerbku została oceniona prawidłowo jako nieznaczna na podstawie opinii biegłych. Skarżący nie wskazuje innych okoliczności, które powinny być przedmiotem rozważań Sądu, w ustalonej podstawie faktycznej, przy zastosowaniu klauzuli generalnej zasady słuszności. Kwestia zastosowania tej klauzuli w podstawie faktycznej obejmującej długotrwałość procesu karnego, na obecnym etapie postępowania usuwa się spod kontroli kasacyjnej.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.